

8. listopada 53.
Lunai d'Anjou 19-

Kierie Sapierynie sa komisjoneza
 co jest nie iast ona sama troche
 nie zdrowa a nima nikogo przy
 sobie, bo wszyscy w Changy - Sobie
 musis sa gospodynie i rachmietna
 stuzki co czasem bardzo nudno -
 bo wszyscy bujny i mienie i kinyta
 osmucha sa wyspieni man jakiego
^{ktory piekny raz w zyciu stly}
~~ktory go nowego~~ ktory musowiz
 zlodziej wiez mu ten trzeba w pale
 patne - man Brybenijsk ktora
 wienmi po Francusku - ^{ktora} man
 kuchark ktora stje ze dwo do
 cywienia i man Michala
 ktory w tohu chory - pojnie ma
 ma jak how so well organised
 musi mi byc pomocna - ^{ktora} wszystko
 stuzki sa na rabowanie edukacyj
 co mnie i dobre wolala bym tyto
 zeby w innej chwili - ~~ktora~~
~~ktora~~ musi przyjac i co
 man najlepszego to V. Birt sercedo
 bo nie tak mi samotno jak dawno
 i man na tego wszystkie moje

Moja Mamunia najdrozsa
 odbieram w tej chwili list mamy i
 Manie catur i sa list i sa postawo-
 wienie przyjechania do mnie - ale
 niemoge powiedziec jak mi przy-
 kro myslci o rozmaitych wiepny-
 jemnosciach ktore z tej godziny
 wyribeja - szczegolnie dla Papy - nie
 potrzebuje mowic czy mi milo bedzie
 mam widziec ale serce prawdzi-
 wie z rze na sumieniu mi
 wiscy w tej chwili jak temu dwa
 miesiacu i nie wiscy mi sa
 rok i sa dziesiec lat - prawie
 a nawet myslcie bym wolala
 o kaidym innym czasie i
 mam w Paryzu jakis strach
 mam gorzki ktora mnie na-
 padnie wiedza a mam

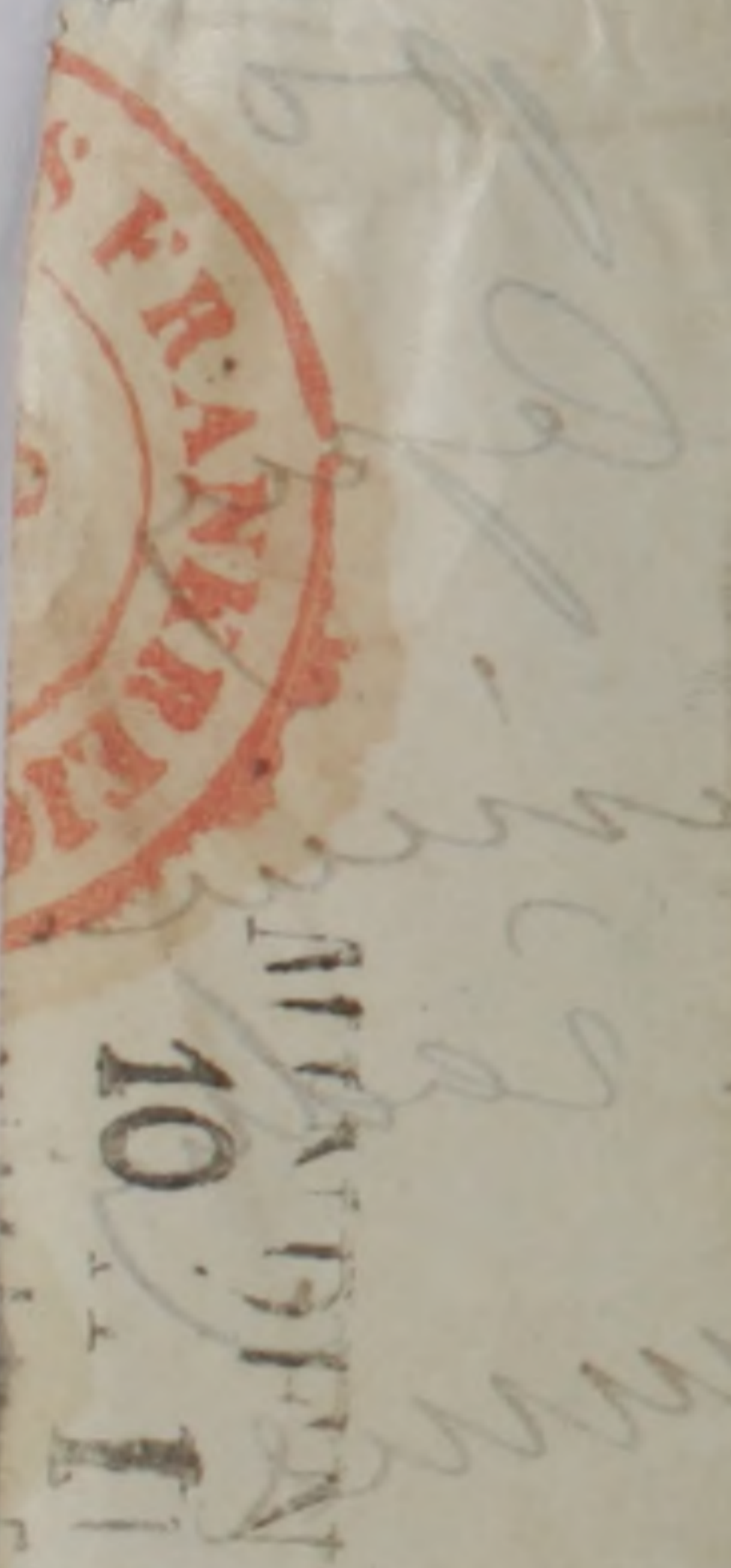
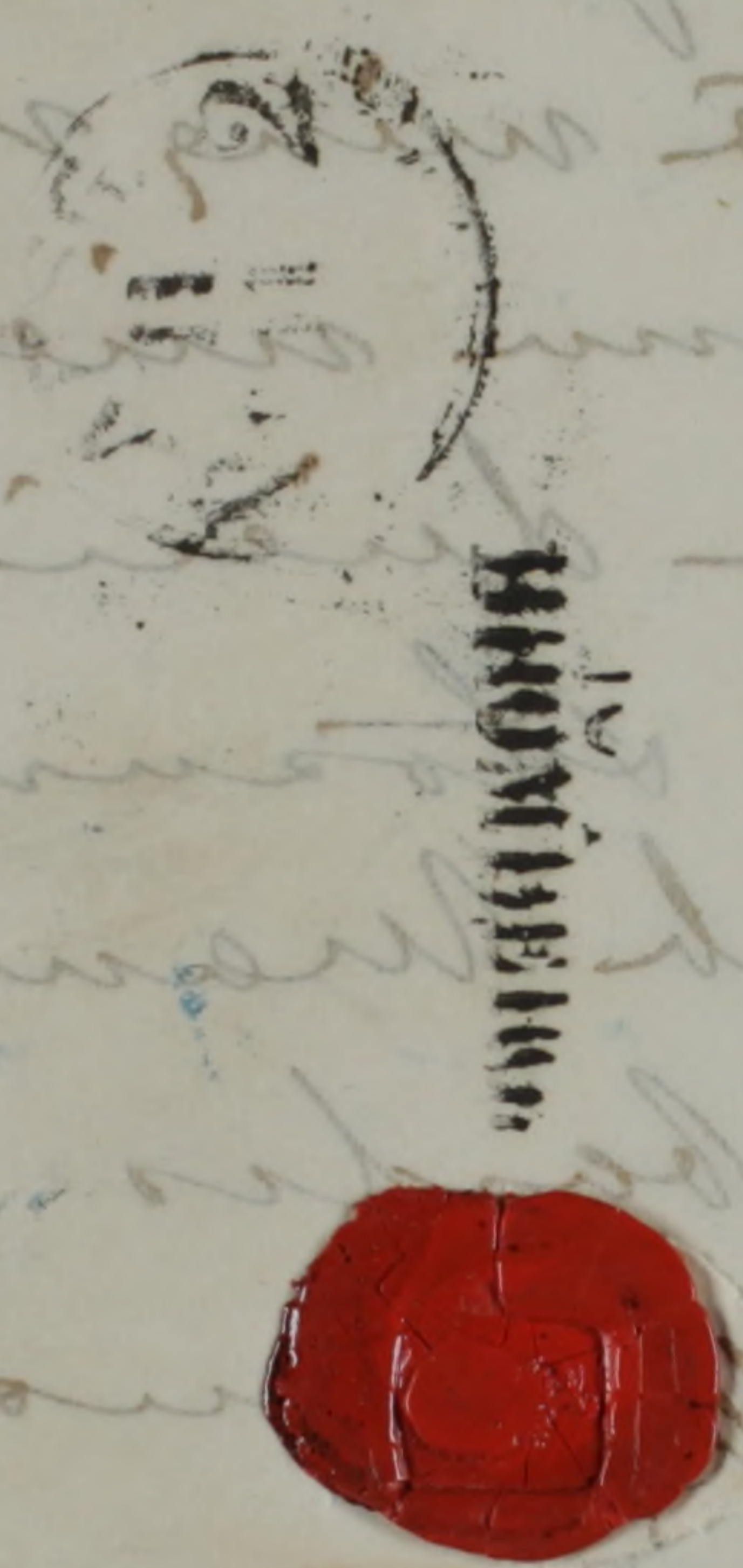
w Taryju i tylko na krótki czas
 a ja nie wiem czy z Mamma w serdnie
 bywai i z siostrami biegai - ~~nie wiem~~
 tyle przewiduj i ted nudu i niepokoj
 Zebym prawie wotata i bym Mamma
 przyjechała tu jak już zdrowa bedz-
 wiez wiek Mamma nie mogli wyjecha
 tylko o ile to Mamma teraz wygodniej
 jak w innej chwili - szerególniej jechi
 Mamma o Paps niepokojna to blagam
 zeby Mamma nie wyjezdziła bo ja w
 ciżgłym strachu bedz i Paps Mamy
 potrzebuje i nie tyżsamie ma nie-
 dogodnosci z mojej winy - Mnie
 to starania niebednie brakowai
 tylko mi spokojnosci bednie potne-
 ba - bo niewiem e kad to przychodi
 ale jedyna rzecz co mnie teraz
 nieszy to bustle - ~~ale~~ jak jak mam
 byci spokojna kiedy sig w Romani
 patnei na Mamy nie moglam
 Zeby mi sig wszystko w duszy nie pre-
 wacato i teraz kiedy myslę o widzeniu

Mamy i dzieciak to aiemogz po-
 wiedziei co mi to za wrazenie sobi-
 wotyd mi sig przypnai do tego ale mi
 maji od kilku dni w Londynie strach
 mi jego powrotu bo sig boje de l'émotion
 ktora mi to sprawi - wiem i to
 bnytko ale ja temu sie nie ^{wierze}
 kiedy mi list z Romania przypose
 to mi sig tak dzisnie ~~sob~~ jak gdy-
 by mi sig miato slabo zrobic -
 Mam depy fotografiz aiemogz
 sig na nie patnei bo mi sig ra-
 zar plakaci chce - najmniej
 niesprzyjemnosci mnie spotha a tak
 mi senie bije jak gdyby pkrzei
 miato - Mims tego wszystkiego
 jestem nadwyczejnie zdrowa
 do chodzenia mam sily niestykane
 wstaje misdy 6 1/2 i 7 1/2 ciggle
 jestem zajta i to ponadnie - Klin
 Adamowi sluz ra sekretarna i pre-
 pisuje mu listy do wszystkich
 Basny i brisow Otomanskiy Genstora

listy do nabórništvu Golske z
bardu duizim dubicem vady
tego potrebnosti - jezice
za calnu sumu

i nie poboze zmene - ona
jednak ~~zapropo~~ tylko w niebytosci
mego mego miescha w domu
~~stare~~ z namu po ona rozplucie
osobne gospodanstwo i mieskanie
swoje - jak bedy wiedzi na pewno
dnie mamy wyjda to ona w wrgly
tego dnia wyjedzie z Parzja na
caly czas mamy po bytu wse wiek
sij mamu nie tyha spothania
X^{re} Adam diei pojeba do Changy
a X^{ra} S. wnet samim pojedzie
i nie wrocy si na 19^{to} listopada
okropna to sija ncer gotuje
more sija myje w sio te tylko w
moj gowie ale idaje mi die
bardu in S. Cesary Slater bardu
sija do Hotelu Lambert obliasi
re niemoga imago i na tego
sija ciocie zgodna - by: Iria
niewiem, ale by moglo byc - Niemoga
mamie wyroci jak mi sija: Iria
podoba jaka to niepospolita dusza
jaka wyjsa od innych a jak pobom

Madame la Comtesse Dietrich
Gosen
Pan. Berlin
MINDEN
11
10



potworna, czyż ma dobra i cnota bym bardziej tej podroży
 a przytem ile rozumu, dowcipu, przedsiębiorstwa - w tej
 rozsadku, ile sily moralnej i dobrego wrażeń i dążeń opuszcii i a i
 wierszem jest - Ale ja się rozpi-pobytu niekompletnie, moie
 suje obropnie a jedyny cel mego lata mierz nim ona, mowa w
 listu. żeby mamę prosił najsiel domu niesiehań bednie a to
 miy żeby niespieszy się, nie ruszy dla ducii tak dobrze się
 się niepokoi - No! by on ile ich stosunek z nią odnowit
 było to; tak potrafie swanie dać jak mama nieprzyjednie
 moi i pewno bym to zrobiła a nie to bardziej byi more a ja
 znośna mi myśli i jestem pos- to będy, musiałeś na dwo
 wodem do smutku! Daję! Mamie do formania pojucha i po
 Mnie to nadchodziła przeprawa - do formania pojucha i po
 nierobi tyle wroienia co by mi - Stawia to by jeszcze lepiej
 zrobiła myśli wyprawia ryba - było, wice swoje. Mamusia
 ledwo o tem myślała a reszta - było, wice swoje. Mamusia
 jak bolwik, bednie to i będy nierob Mama sobie radę
 wola się w sypialni i stanie a w niedogodności dla mnie
 bym wielkie dyspohozjnie - bo mnie niepokoj o Pops
 Musz konczy Caluży Mamie i Daję - ~~nie~~ pewno na rdowie nie
 serbki najperdecniej i storay pre- przenie - czy by mama mi
 prasam ro ambara którego jestem powo dem ale niewiem czy Pops sam tylo
 powo dem ale niewiem czy Pops sam tylo nie mogła kupić dla P. Wolskiej
 domaj nieprzyjemności z Mamą wyjdu - to
 ja się czuję i nie wiem o tem myśli